

# R. Łyczywek

---

## Życie i sprawy adwokatury : myśli - aforyzmy XIX

---

Palestra 19/3(207), 84-85

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ŻYCIE I SPRAWY ADWOKATURY

(myśli – aforyzmy)\*

### XIX

*Oskarżony jest jak chory, który wprawdzie wie, co go boli, ale nie wie, jak sobie pomóc.*

(KROTOWSKI)

*Były czasy, w których palestra grała u nas niemal rolę, jaką dziś grają artyści.*

(KRAUSHAR)

*Adwokatura stanowi to ramię wymiaru sprawiedliwości, które najdalej i najbardziej bezpośrednio przenika do społeczeństwa, gruntowanie się więc nowego, lepszego zaufania do wymiaru sprawiedliwości odbywać się musi w dużym stopniu przez renesans autorytetu i zaufania do adwokatury.*

(SASKI)

*Mów krótko, bo adwokat mówiący krótko nie jest nigdy zupełnie złym adwokatem.*

(APPLETON)

*Lekceważenie, z jakim zwykło się obecnie odnosić do teorii krasomówstwa, ma bardzo szkodliwy wpływ na wartość mów sądowych, aczkolwiek współcześni nie zdają sobie z tego sprawy. Sztuki krasomówczej do dziś najlepiej nauczyć się można na wzorach przekazanych nam przez starożytność.*

(ZIELIŃSKI)

*Nie tylko adwokat, ale także prawujące się strony powinny składać przysięgę, że nie dopuszczą się potwarzy.*

(HEIDENSTEIN)

*Który pozwany nie ma tak wiele majątności, żeby mógł zapłacić swemu rzecznikowi, co by jego rzeczy bronił, temu rzeczpospolita niech rzecznika swoim kosztem obmyśli, żeby kto przez ubóstwo albo dla nieumiejętności swej, albo dla obłądzenia sędziego niesprawiedliwie nie był skazan.*

(MODRZEWSKI)

*Panowie mecenas! skromności swych dependentów przestrzegać mają, ażeby się bez ich wiadomości i pozwolenia sądowego w sprawach nie odzywali i żadnych hałasów, także inkonwencji, nie czynili.*

(APROBACJA 1764 r.)

---

\* Por. poprzednie zestawy zamieszczone w numerach „Palestry” z 1973 i 1974 r.

Publiczność sądzi, że każda sprawa jest albo czarna, albo biała, gdy tymczasem w przeważającej liczbie wypadków sprawy są szare.

(ELDON)

Prawodawca Solon, zapytany przez kogoś, kiedy można by mówić o najlepszych rządach w państwach, odpowiedział: „Gdyby obywatele słuchali władz, a władze praw”.

(STOBAJOS)

Anacharzys dziwił się, że u Greków wstępują w zawody ludzie świadomi swej sztuki, a sądzą ich nieświadomi.

(DIOGENES)

Pierwsze, co bym powiedział młodemu adwokatowi, jest to, że słusznie dumny jest z należenia do bardzo szczytnego zawodu. Jest rzeczą konieczną, abyśmy stale pamiętali, do jak doskonałego i szanowanego zawodu należymy.

(INSHIP)

Na tym świecie wszystkiego trzeba się uczyć, nawet postępowania etycznego.

(MOGILNICKI)

Starożytne ustawy i starożytne wyroki są krótkie, co wyłącza wszelkie obejścia, jakie by można sobie wyimaginować.

(BODIN)

Po to zostały dane prawa, aby silniejszy nie mógł wszystkiego.

(OVIDIUS)

Cóż warte są nasze dzieła, jeżeli jedno pociągnięcie piórem ustawodawcy czyni je makulaturą?

(v. KIRSCHMANN)

Zawodem moim była praktyka adwokacka: obowiązki moje polegały głównie na kontrolowaniu i selekcji materiału dowodowego, istniejącego w danej sprawie w postaci dokumentów i zeznań.

(LLOYD GEORGE)

Jeżeli można przeciwnikowi dać do zrozumienia, że gdyby jego zdanie zwyciężyło, zaszkodziłoby to dotkliwie jego interesom, to wówczas odrzuci je tak prędko, jak gdyby nieostrożnie dotknął gorącego żelaza.

(SCHOPENHAUER)

Wybrał R. Łyczyniek